

HASŁO OGRODNICZO-ROLNICZE

WYDAWANE PRZEZ O. T. R. W TARNOWIE
WYCHODZI CO 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA

Nr. 2.

Rok I.

TREŚĆ: Fr. Działo: Zimowanie pszczół. Inż. P. Dąbrowski: Przypomnienie robót zimowych w sadzie. Magr. Kawalerski Zdzisław: Ważne dla rolników. P. D.: Z przetwórstwa i gospodarstwa domowego. J. Nawrocki: Żywnienie kur w zimie. Do PT. Czytelników. Odpowiedzi Redakcji. Ogrodzenia.

Czytelnikom, Współpracownikom i Przyjaciółom naszego pisma przesyłamy najserpeczniejsze ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE.

Redakcja i Administracja.

Zimowanie pszczół.

Każdy pszczelarz wie, że od dobrego przezimowania pszczół, zależy rozwój jego pasieki w następnym roku, to też nie żałuje zabiegów, by jego pszczołki wyszły z zimówki zwycięsko.

Czas zimówki pszczół w ulach rozpoczyna się w listopadzie, a trwa do końca lutego. Aby rój dobrze przezimował, winien w jesieni być przygotowany do tego, t. j. musi mieć ciepły ul, odpowiednią ilość pszczół wraz z matką i dostateczny zapas miodu, a ten zależy od siły pnia. W ulach słowiańskich wystarcza na zimę zapas pożywienia od 8 do 10 kg. miodu, oprócz perhy — w ulach warszawskich około 16 kg, a w ulach amerykańskich od 17 do 20 kg. miodu.

Cyfrы podane odnoszą się do silnych pni, t. j. zimujących przynajmniej na 9 ramkach, pniom o średniej sile wystarczy zapas miodu mniejszy o 2 kg.

Już zaraz po ukończeniu miodobrania redukuje pszczelarz ilość ramek w ulu, zostawiając w pniu 6—8 ramek, wkłada zastawkę, a przed nią stawia resztę ramek, wyjętych z gniazda, na których jest coś miodu, do góry nogami. Gdyby przypadkowo miod na tych ramkach był skryty, to go należy odkryć, by go pszczoły przeniosły do gniazda. Z końcem października, a najdalej w pierwszej połowie listopada usuwa się z ula próżne ramki zajmujące przestrzeń między zastawką a zatworem, a w wolne miejsce zakłada się grube słomiane maty. Zamiast mat słomianych mogą być użyte poduszki płócienne wypełnione mchem, trocinami, sieżką lub miękką słomą.

W razie braku mat, należy przestrzeń między zastawką a zatworem wypełnić miękką słomą, mchem, paprocią lub sianem. Pod ramkami należy zostawić próżnię.

Zimując pszczoły na toczku (t. j. na miejscu stałym na dworze), należy wyloty zasłonić deszczkami, by słońce nie wywabiało pszczół i by ptaki pszczoł nie niszczyły. Jednak powinno się je zabezpieczyć przed myszami zapomocą siatki drucianej. Otwory w ulach powinny być szczel-

ne, by się myszy do środka ula nie dostały, jak również, ażeby pszczoły mogły łatwo utrzymać potrzebną ciepłotę, bo im pszczołom zimniej w ulu, tem więcej zjadają miodu (cukru), albowiem ten stanowi dla nich niejako materiał opałowyy.

Gdyby wypadło koniecznie w tym czasie pszczoły podkarmić, to ul z zasitkowanym oczkiem (wylotem), należy wnieść na noc do ciepłego mieszkania i poddać syty, a po uskutecznieniu podkarmiania i uspokojeniu się pszczół, ul wynieść i postawić na dawnym miejscu, bo w cieple pszczoły burzyłyby się.

Czasem pszczoły mają mało zapasów na zimę, a do tego mieszczą się w chłodnym ulu o ścianach cienkich, to koniecznie z nastaniem przymrozków pomieścić je należy w stebniku, (schronienie w jakim budynku), strychu, suchej piwnicy, lub pod ziemią, wtedy pszczołom będzie cieplej i potrzebują przynajmniej o $\frac{1}{4}$ część mniej zapasów niż stojące na dworze, narażone na wiatry i większe zimno.

W ulu zimową porą na pustej woszczynie pod zapasami miodu, pszczoły zbite do kupy tworzą kłęb, siedzą w odrętwieniu i cichości podkarmiają się wzajemnie i utrzymują słabą ciepłotę (10°C) potrzebną do życia. Aby utrzymać ciepło i życie, czerpią pożywienie z zapasów i posuwają się w górę gniazda.

Pszczoły w czasie zimowania muszą mieć spokój. Należy zwracać uwagę, aby do uli nie dostawały się myszy i aby pszczoł nie niepokoiły ptaki.

Dobrze zimujące pszczoły wydają cichy szelest w ulu, słyszany po przyłożeniu ucha do wylotu.

W czasie silnych mrozów na kilka dni wyloty można zupełnie zatkać. Najczęściej pszczoły giną z głodu; gdy taki wypadek zajdzie jest to strata materialna dla pszczelarza, a także wyrzut sumienia, że naraziliśmy na śmierć tak pożyteczne owady.

Do tych kilku rad i uwag niechaj się pszczelarze ściśle zastosują, a uratować mogą nie-

jeden pień pszczoł od śmierci bądź to z głodu, bądź też z zimna.

Wysyłając w imię Boże pierwsze to pouczenie z dziedziny tak podupadłego u nas pszczelnictwa, a nader pożytecznego, z głębi serca wołam:

„Bracia i Siostry pszczelarze!

Do pracy, razem do pracy,“

W cichej zgodzie dłońią w dłoń!

Łączcie się licznie w „Sekcję pszczelarską“ założoną przy O. T. R. w Tarnowie, bo w jedności siła jest!

Wszakże ojczyźnie naszej potrzeba „chleba“ ażeby uczynić ją bogatą, zasobną i szczęśliwą.

Wydostanie tego chleba z tona ziemi rodzinnej jest dziś świętym obowiązkiem każdego prawego syna tej ziemi.

Franciszek Działo

kierownik szkoły w Janowicach.

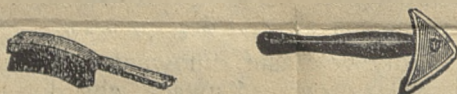
Przypomnienie robót zimowych w sadzie.

Każdy zapobiegliwy gospodarz podczas zimy musi wykonać takie prace wokół swych drzew owocowych, by one zdrowo rosły w przyszłości i nie chorowały.

Zazwyczaj pod starą, spękaną korą na drzewach dużych, już rozrośniętych, zimuje dużo rozmaitych szkodników, albo ich jajeczka, z których na wiosnę ukazą się nowe pokolenia szkodników.

Otóż aby się zabezpieczyć przed niepożądanymi gośćmi, którzy będą w lecie roku przyszłego ogryzać liście na drzewach, czy uszkadzać kwiaty i owoce — powinniśmy oskrobać starą, łuszczącą się korę. Oskrobać powinniśmy nie tylko same pnie, ale także i grubsze gałęzie, na których kora odstaje. Przy tem skrobaniu zniszczymy dużo jajeczek szkodników, a także i same dorosłe gąsienice i owady.

Do skrobania można użyć szerokich motyczek, osadzonych na styliskach, tak, że można nimi skrobać nawet wysoko osadzone gałęzie stojąc na ziemi. Do skrobania pni nisko nad



1. Szczotka do czyszczenia drzew. 2. Skrobaczka do drzew.

ziemią trzeba użyć jakiegoś innego narzędzia, bo stylisko przy motyce zawadzałoby. Najlepiej wziąć kawałek starej, grubej, żelaznej obręczy, wyprostować ją, zagiąć końce, by z tego powstały rączki, owinąć te rączki jakimś gałganem by od żelaza ręce nie marzły, następnie troszeczkę naostrzyć pozostałą resztę i takim przyrządem, podobnym do ośnika, zeskrabywać korę. Skrobać trzeba dosyć ostrożnie, by nie zdzierać zdrowej kory i w ten sposób nie robić drzewu krzywdy. Zeskrobywać tylko starą, łuszczącą się korę. Dobrze gospodarz zrobi, jeżeli pozbiera

Zakładanie i pielęgnowanie sadu

napisał **ANTONI GŁADYSZ**

wydanie II poprawione i ozdobione 38 rysunkami

Cena 1 zł., z przesyłką 1-20 zł.

Książkę tę wysyła się tylko po otrzymaniu należytości w gotówce.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze
w Tarnowie, ul. Piłsudskiego 5.

zeskrobane kawałki kory i spali je w piecu, a to dlatego, by zniszczyć jajeczka, które przyległy do kory i w czasie skrobania zostały nienaruszone.

Następną czynnością po dokonaniem skrobania byłoby pobielenie drzew mieszanią, złożoną z połowy świeżo zlasowanego wapna i połowy gliny. Dobrze robi także mieszanka siwego kamienia, która niszczy nasienie, czyli tak zwane „zarodniki“ grzybów, powodujących parazytowanie owoców na drzewie i ich gnicie. Pobielić trzeba także i gałęzie cienkie, gdyż to dobrze drzewu robi.

Skrobanie pni najlepiej robić podczas wilgotnej pogody zimą i wczesną wiosną — wtedy kora wilgotna łatwiej odstaje i robota idzie lżej. Bielenie wapnem z gliną powinno być zrobione nie później jak do połowy marca (czem wcześniej, tem lepiej, bo gdy przychodzą na wiosnę roboty polowe, to gospodarz na roboty w sadzie niema już czasu i wtedy robotę koło niego zaniedbuje.

Inż. P. Dąbrowski.

Ważne dla rolników.

Co każdy rolnik wiedzieć powinien!

Biorąc pod uwagę krytyczne warunki w jakich w dzisiejszej dobie znajduje się rolnictwo wywołane przesileniem gospodarczym, spadkiem cen ziemi i produktów rolnych, rząd przyszedł z pomocą rolnikom stwarzając instytucje finansowo-rolne, których zadaniem jest pouczać rolnika o stosowaniu dekretów finansowo-rolnych.

Taką instytucją na terenie naszego powiatu jest Powiatowe Biuro dla Spraw finansowo-rolnych przy O. T. R. w Tarnowie, budynek Rady Powiatowej, ul. Piłsudskiego Nr. 5.

Jakie jest zadanie tego Biura? Otóż przede wszystkim zaznajomienie rolnika z zakresem ulg w sprawach długów bankowych, zaległości podatkowych długów prywatnych, czyli właściwie we wszystkich sprawach, gdzie rolnik wchodzi w styczność z instytucją państwową, jak: sąd, bank, urząd skarbowy i t. d. Dotychczas udzielaniem porad prawnych zajmowali się ad-

wokaci i ciągnęli z tego olbrzymie zyski. Każda skarga, podanie czy prośba naraża rolnika na koszt, dziś funkcję tego rzecznika i obrońcy rolnictwa spełnia za bardzo drobną opłatą Biuro dla Spraw Finansowo—Rolnych, a rolnik, który raz wpłacił tę drobną kwotę 1—5 zł., zależnie od rozmiaru gospodarstwa, już zawsze bezpłatnie może korzystać z pomocy biura.

Biuro to w ciągu trzech miesięcy ostatnich udzieliło 260 porad prawnych, uratowało kilkanaście gospodarstw od ruiny, przeprowadzając ugody z wierzycielami a przede wszystkim informując rolników o rygorach wekslowych, których niedopatrznie tak często wywołuje koszt i kłopoty.

Rolnik, który raz przyszedł poradzić się w jakiejś sprawie, odtąd już odnosi się z zaufaniem do tego biura i zachęca innych do korzystania z pomocy biura.

Rolnicy! Pamiętajcie, że trzeba ratować swoje gospodarstwa, długi swoje trzeba płacić, trzeba przetrzymać kryzys, a rad wszelkich i pomocy udzieli wam Powiatowe Biuro dla spraw Finansowo-rolnych.

Mgr. Kawalerski Zbigniew.

Z przetwórstwa i gospodarstwa domowego.

Jak uchronić kapustę kwaszoną od zepsucia.

W celu zabezpieczenia kwaszonej kapusty od zepsucia, należy z niej zdjąć kamień, krążek i płótno, odrzucić zwierzchnią wierzchnią warstwę a pozostałą nakryć kawałkiem czystego płótna. Następnie nalewa się świeżej zimnej wody na wysokość 5 palców, przykrywa kapustę starannie obmytym krążkiem i nanowo przyciska czystym kamieniem.

Biorąc kapustę, za każdym razem (najmniej co tydzień) należy ostrożnie wyczerpać wodę, obmyć w czystej wodzie kamień, krążek i płótno i nalać świeżej, zimnej wody. O ile na wodzie utworzyły się tak zwany „kożuszek“, to byłoby oznaką psucia kapusty. Przeciwdziała temu właśnie owo tygodniowe zmienianie wody, gdyż powstrzymuje i przerywa rozwój pleśni, t. j. grzybków które będąc wyczerpywane wraz z wodą, nie mogą dostać się do zakiszzonej kapusty.

W ten sposób kapusta zachowuje miły, kwaskowaty smak i nawet jeszcze pod wiosnę smakuje, jak świeżo zakwaszona. Przeciwnie zaś spożywanie kapusty z niemiłym odorem, powoduje niedomagania żołądkowe.

Beczkę z kapustą stawia się na 2—3 ceglach, albo na drewnianych kostkach dla przewiewu powietrza.

Podany tu sposób zalewania zimną wodą, niestety u nas dotąd prawie nieznan, jest za granicą w powszechnym użytku.

Zywienie kur w zimie.

Stosunkowo największy dochód z hodowli drobiu przynoszą nam kury niośki a zwłaszcza dziś przy niskiej cenie zboża a dobrej cenie za jaja. Toteż, często spotykamy się z pytaniem co robić, żeby w zimie osiągnąć dobrą nieśność? Otóż, żeby otrzymać dobrą nieśność w zimie musimy poza doбором nieśnych kur do hodowli i zapewnieniem im ciepłych pomieszczeń, zastosować dostateczne i racjonalne żywienie.

Dla naszej zwykłej domowej kury, lub dla zielononóżki ważącej 1 1/2—2 kg., potrzeba dziennie 130 — 150 gramów paszy, dla kur ras cięższych jak karmazyny, wyandotty i t. d. odpowiednio więcej około 150 — 180 gramów. Przy żywieniu kur nie należy stosować jednej paszy ale trzeba układać odpowiednie mieszanki różnorodnych pasz i taka mieszanina pasz, odpowiada najlepiej za pokarm dla drobiu a zwłaszcza dla kur nieśnych.

Bardzo duży wpływ na nieśność kur wywiera regularne żywienie o jednej porze.

Najlepiej zastosować w zimie 3-ch krotne żywienie w następującym porządku: Rano o świcie 1/3 część ziarna wsypana w podściółt a żeby kurę zmusić do grzebania i wyszukiwania pożywienia.

Między godziną 11 — 11 mieszanka przyządzona z 50 gramów ziemniaków 20 gramów otrąb pszennych, 10 gramów mączki mięsnej lub mączki z krwi, mieszanka powinna być dobrze wymieszana, sucha nie kleista i o ile możności cokolwiek letnia. Dobrze jest dodać trochę plew seradelowych lub koniczynnych, które należy zaparzyć na kilka godzin przed skarmianiem. Wieczorem, resztę ziarna na godzinę przed zmrokiem, podobnie jak rano. Ziarno stanowi mniej więcej czwartą część całodziennej dawki czyli 45 — 50 gr. przyczem najodpowiedniejszą mieszanką będzie: 2 części pośladu pszennego, 2 części owsa lub jęczmienia, i część grubo przesrutowanej kukurydzy albo grochu. W kurniku zimą umieszczać naczynie z wodą, skrzynkę ze żwirem, tłuczonym gruzem wapiennym, węgielkami drzewnym, które kury bardzo chętnie jedzą, co doskonale wpływa na ich zdrowie.

A żeby kury zachęcić do ruchu, przybija się gwoździami do ściany lub wieszka na sznurku, na 3/4 metra wysoko, burak na pół rozcięty, albo cząstkę kapusty, którą kury roździubują, więc muszą podskakiwać a zatem nie gnuśnieją w zimowym lenistwie, co również wpływa doskonale na zdrowie i nieśność. *Z. Nawrocki.*

Opryskiwacze, szpryce, opylacze,

oraz środki do zwalczania szkodników w sadach

Jan Wojtek, Cieszyn,

ul. Bielska 26.

— — Fachowe i bezpłatne porady. — —

DO P. T. CZYTELNIKÓW HASŁA OGRODNICZO-ROLNICZEGO

Zawiadamiamy niniejszem, iż z Nowym Rokiem pismo nasze wydamy oddzielnie i powiększone do 16 stron, ilustrując je przystępnymi rycinami.

W »Hasła Ogrodniczo-Rolniczem« ukazywać się będą artykuły z różnych dziedzin rolnictwa, uwzględniając dział chorób i szkodników drzew owocowych, roślin uprawnych i zwierząt domowych.

Prenumerata roczna 4 zł., półroczna 2 zł. kwartalna 1 zł. Dla członków Kółek Rolniczych i Kół Młodzieży prenumerata roczna 3 zł., półroczna 2 zł., kwartalna 1 zł.

REDAKGJA i ADMINISTRACJA.

Odpowiedzi Redakcji.

W Pani Józefie Halskiej w Dąbrowie Doniczka fiołka alpejskiego powinna stać w miseczce z wodą, codziennie starannie dopełnioną, zaś górnej powierzchni donicy wcale nie polewać, gdyż ze spodu podejście dostateczna ilość wilgoci. Ażeby kwiaty dobrze się rozwijały, wymaga on dużo światła i hodowli w chłodnym powietrzu; w pokojach jest mu za ciepło, za ciemno i powietrze za suche, dlatego kwiaty marnieją.

W Pani S. Dutkiewicz w Radnej: Ziemię w sadzie uprzednio zwapnować, a następnie przeorać lub przekopać. Drzewa obielić mlekiem wapiennym.

W Panu Wł. Dichmanowi w Wadowicach: Książkę wysłaliśmy. O zwalczaniu tarczówki znajdzie Pan opis na stronie 43 i 44. Szkodnik, o którym Pan pisze jest kwiecniak jabłkowy. Szkoły wyrządza ogromne. Bliższe o nim znajdzie Pan na str. 43. Klęska mszycy będzie miała fatalne skutki, bo ludność zrazi się do zakładania sadów. Obowiązkem każdego posiadacza sadu jest walczyć z mszycą za pomocą odpowiednich środków.

Co do gnicia jabłek, powodem nawożenia fekalją nie może być absolutnie. Są bowiem odmiany, które z natury swojej wydają owoce, i te na drzewach gniją. Do takich odmian zalicza się Niezrównane Peasgooda. Fekalję używać do ziemi kompostowej, a po dobrym przegnicciu na pole i w ogrody.

W Pani St. K. w Gromniku: Asparagus Sprengeri i inne doniczkowe, do bujnego wzrostu i zdrowego wyglądu potrzebują mieć ziemię bardzo pożywną, dużo wody i dużo światła. A więc w ciągu zimy należy je trzymać przy południowym oknie, starannie polewać, a jeżeli korzenie wypełniły doniczkę

to w marcu przesadzić w większe naczynie, dać (na spód dobrą odsączkę, ziemię zaś kompostową, lub przynajmniej do zwykłej ziemi znaczną część przegniłego nawozu. Latem co dwa tygodnie podać rozcieńczonym krowieńcem.

W Panu W. G. w Ryglicach: Jeżeli korzenie drzewek zostały silnie opanowane przez mszycę welnistą, należy czempredzej zniszczyć je przez spalanie na miejscu, o ziemię zdezynfekować.

W Panu Dubarkowi w Siemiechowie: Podanie o subwencję na założenie sadu wpłynęło w spóźnionym terminie — nie uwzględniono.

W Panu Wł. Gubernatowi w Kowalowej: Zawiadamiamy niniejszem, że Bank Rolny pismem z dnia 19/XI br. doniósł nam, iż przydzielony kredyt na tegoroczną akcję zakupu drzewek owocowych jest już w całości wyczerpany. Wobec powyższego podanie W Pana skierowane do nas w sprawie pożyczki, zatrzymujemy do wiosny 1933 r. z tem, że o ile Bank Rolny udzieli kredytu na ten cel, to pierwszeństwo korzystania z niego przypadnie W Panu.

Zarządy Kółek Rolniczych, w Chojniku Ryglicach, Piotrkowicach, Siemiechowie, Woli Rzędzińskiej, Łękawicy, Zalasowej, Koszycach Małych, Śmiglinie, Kowalowej, Ostrowie, Klikowej i Pleśnej: Kursy rolniczo oświatowe rozpoczną się w styczniu, o czym osobno zawiadomimy.

Zarząd Kółka Rolniczego w Woli Rzędzińskiej: Pismo z dnia 2/XII otrzymaliśmy. Prosimy o zjednanie kilku prenumeratorów.

W Panu Br. Dybie z Solca—Zdrój: Odmiany drzew owocowych podane w cenniku P. Szkoły ogrodniczej w Tarnowie polecamy.

Objaśnienie znaków: 1) W nawiasach cyfry rzymskie oznaczają okres dojrzewania. 2) Małe „k“ koniec miesiąca, małe „p“ początek miesiąca. 3) duże „K“ drzewo krzaczaste, duże „P“ drzewo pienne. 4) Jeden „I“ handlowe, dwa „II“, wybitnie handlowe.

W Panu Giewartowskiemu w Sokołowie Podlaskim: 200 egzemplarzy książki p. t. „Zakładanie i pielęgnowanie sadu“ wysłaliśmy, opłacając przesyłkę.

Wydział Powiatowy w Lubowli: Książki wysłaliśmy za pobraniem pocztowym.

Zarząd Szkółek drzew owocowych

w Rzychowej koło Tarnowa

poleca: drzewka owocowe, czereśnie, wiśnie, morele i brzoskwinie po cenach niższych. — — Oferty na żądanie.

Wszelkie zapytania i artykuły przesyłać należy na ręce kierownika Biura O. T. R. A. Gładysza, Rada Powiatowa, tel. 48. — — Ogłoszenia do Hasła Ogrodniczo-Rolniczego przyjmuje O. T. R. w Tarnowie. Biuro ogłoszeń: 1 strona 100 zł., 1/2 str. 50 zł., 1/4 str. 25 zł., 1/3 str. 15 zł., 1/6 str. 7 zł., 1/32 5 zł. W Drukarni L. Styrny w Tarnowie.